

POSTANOWIENIE Z DNIA 20 KWIETNIA 2005 R.

I KZP 11/05

Orzekając o kosztach w trybie art. 626 § 2 k.p.k., sąd jest związany zasadami ich ponoszenia, określonymi w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie (art. 626 § 1 k.p.k.).

Przewodniczący: Prezes SN L. Paprzycki.

Sędziowie SN: K. Cesarz (sprawozdawca), F. Tarnowski.

Prokurator Prokuratury Krajowej: A. Herzog.

Sąd Najwyższy w sprawie Marka B. i Sylwestra P., po rozpoznaniu, przedstawionego na podstawie art. 441 § 1 k.p.k. przez Sąd Okręgowy w O., postanowieniem z dnia 21 stycznia 2005 r., zagadnienia prawnego wymagającego zasadniczej wykładni ustawy:

„Czy w postanowieniu o ustaleniu wysokości kosztów procesu, wydanym na podstawie art. 626 § 2 k.p.k., dopuszczalne jest takie skorygowanie zasad rozłożenia kosztów ustalonych już prawomocnym orzeczeniem, aby poszanowana była dyrektywa, w myśl której każdy, kto przez swój czyn spowodował postępowanie karne, zobowiązany był jedynie do ponoszenia wydatków związanych z postępowaniem, które przez niego zostały spowodowane?”

p o s t a n o w i ł odmówić podjęcia uchwały.

UZASADNIENIE

Przedstawione Sądowi Najwyższemu zagadnienie prawne zostało sformułowane w następującej sytuacji procesowej:

Sąd Rejonowy w O. w wyroku z dnia 16 kwietnia 2004 r., skazującym pięcioro oskarżonych, na podstawie art. 627 k.p.k. zasądził od nich na rzecz Skarbu Państwa zwrot wydatków wyłożonych w procesie, przy czym określił, że Marek B. zwróci je „w 0,5 części”, zaś Sylwester P. „w 0,2 części”.

W uzasadnieniu wyroku Sąd stwierdził, że obciążył oskarżonych także „obowiązkiem zwrotu wydatków poniesionych przez Skarb Państwa w toku postępowania w częściach odpowiadających udziałowi tych wydatków w rozpoznaniu sprawy każdego z nich”.

Sąd Okręgowy w O., wyrokiem z dnia 1 grudnia 2004 r., po rozpoznaniu m.in. apelacji obrońcy oskarżonych kwestionującej ich winę, w której to skardze nie podważano odrębnie rozstrzygnięcia o kosztach procesu, utrzymał w mocy wyrok Sądu pierwszej instancji.

Po zwrocie akt Sąd Rejonowy w postanowieniach z dnia 20 grudnia 2004 r., na podstawie art. 626 § 2 k.p.k. w zw. z art. 618 § 1 k.p.k., ustalił wysokość kosztów sądowych należnych od wymienionych skazanych, w ramach których to kosztów obciążył wydatkami: Marka B. w kwocie 15 413,98 zł a Sylwestra P. – 6 417,31 zł. Wyliczone wydatki objęły także koszty transportu i przechowania pojazdów: co do Marka B. w wysokości 14 369,78 zł, zaś co do Sylwestra P. na kwotę 5 747,91 zł. Wydatki te powstały na skutek wykonania postanowień z dnia 28 maja 2002 r., zapadłych w dochodzeniu, o zabezpieczeniu na samochodach tych oskarżonych grożących im kar grzywnien do kwoty 40 000 zł.

Zażalenia na postanowienia z dnia 20 grudnia 2004 r. wnieśli skazani. Sylwester P. zaskarżył orzeczenie w części kosztów związanych z zabezpieczeniem na mieniu grożącej grzywny, wnosząc na podstawie art.

624 § 1 k.p.k. o zwolnienie od kosztów w tym zakresie. Natomiast Marek B., również powołując się na art. 624 § 1 k.p.k., wnosił o zwolnienie go w całości od kosztów sądowych. W uzasadnieniu zażalenia, poza wskazaniem na swą trudną sytuację, skazany kwestionował, analogicznie jak Sylwester P., obciążenie go kosztami transportu i przechowania pojazdu.

Rozpoznając zażalenia Sąd odwoławczy uznał, że wydatki przypisane oskarżonym „są wyższe niż wynikałoby to z zasady określonej prawomocnym wyrokiem, albowiem ustalono je w tym wypadku przy uwzględnieniu zasady związania kosztów z osobą faktycznie powodującą ich powstanie...”. Według reguły przyjętej w zaskarżonym wyroku, z globalnej kwoty 28 539,61 zł wydatków wyłożonych tymczasowo przez Skarb Państwa, od Marka B. należałoby się 14 269,805 zł („0,5 części”) zamiast ustalonej kwoty 15 413,98 zł, natomiast od Sylwestra P. 5 707,92 zł („0,2 części”) zamiast 6 417,31 zł.

Chociaż Sąd Okręgowy, po pierwsze, uważa, że „w toku ustalania wysokości kosztów procesu nie jest dopuszczalna modyfikacja zasad ich ponoszenia, nawet gdyby w istocie doprowadziło to do ponoszenia kosztów przez osobę, która swoim zachowaniem ich nie spowodowała, a ewentualna korekta takiego orzeczenia możliwa byłaby jedynie przez nadzwyczajne środki zaskarżenia lub w trybie postępowania wykonawczego...”, i po drugie, dostrzega zbieżne z tym poglądem stanowisko piśmiennictwa, że „§ 2 art. 626 k.p.k. nie upoważnia do korekty rozstrzygniętych już w orzeczeniu kończącym postępowanie zasad rozłożenia kosztów”, to jednak, zdaniem Sądu Okręgowego, w praktyce ujawniło się odmienne stanowisko. Zostało ono wyrażone w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 6 marca 2002 r. (WZ 3/02, OSNKW 2002, z. 7 – 8, poz. 64) z konsekwencją w postaci „odmiennego niż w prawomocnym wyroku (...) ustalenia zasad ponoszenia kosztów”, oraz w postanowieniach ustalających wysokość kosztów procesu, wydawanych na terenie właściwości Sądu Okręgowego w O. Wobec

powyższego „zachodzi wątpliwość odnośnie wykładni przepisów art. 626 § 2 k.p.k., art. 627 k.p.k. i art. 633 k.p.k.”, którą należy usunąć przez rozstrzygnięcie przekazanego zagadnienia prawnego.

Prokurator Prokuratury Krajowej wniósł o podjęcie uchwały, że „w postanowieniu wydanym w trybie art. 626 § 2 k.p.k. nie jest dopuszczalne korygowanie prawomocnego orzeczenia kończącego postępowanie w zakresie rozstrzygnięcia o zasadach rozłożenia kosztów procesu”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

1. Już wyjściowy warunek przekazania zagadnienia Sądowi Najwyższemu w trybie art. 441 k.p.k., jakim jest jego wyłonienie się przy rozpoznawaniu środka odwoławczego, nie został spełniony. Zważywszy na dopuszczalność rozpatrywania sprawy tylko w granicach wniesionego środka odwoławczego (art. 433 § 1 k.p.k.) oraz zasadę dwuinstancyjności postępowania karnego (art. 426 § 1 k.p.k.), stwierdzić należy, że nie było podstaw do wykraczania poza podnoszoną w zażaleniach kwestię wysokości kosztów transportu i przechowania pojazdów. W obu środkach odwoławczych kwestia ta wyznaczała zakres zaskarżenia orzeczeń z dnia 20 grudnia 2004 r. Wobec uprzedniego wyczerpania toku instancji co do innych decyzji, jedynie takie rozumienie zakresu obu zażaleń jest możliwe przy zastosowaniu reguły interpretacyjnej określonej w art. 118 § 1 k.p.k. Skupienie się Sądu odwoławczego tylko na rozstrzygnięciach objętych dopuszczalnym zakresem zaskarżenia unaoczniłoby niemożność sprawdzania prawidłowości innych rozstrzygnięć, a w konsekwencji – sformułowania pytania przekazanego Sądowi Najwyższemu. Ponieważ jednak orzeczenia Sądu Rejonowego z dnia 20 grudnia 2004 r. nie zawierają w istocie uzasadnienia, to przedwczesne jest założenie (ustalenie) Sądu odwoławczego, że niesłusznie obciążono oskarżonych całością kosztów transportu i przechowania pojazdów, przez co sumy wydatków należnych od każdego z oskarżonych przekroczyły kwoty wynikające z wyliczenia ich według pro-

porcji przyjętych w wyroku pierwszoinstancyjnym. Wydanie przez Sąd Okręgowy prawidłowego rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie nie zależy więc od dokonania wykładni wskazanego przepisu, lecz wyłącznie od wykazania zasadności obciążenia oskarżonych jednym ze składników wydatków (zob. uchwałę SN z dnia 17 września 1997 r., I KZP 18/97, OSNKW 1997, z. 11 – 12, poz. 91).

2. W niniejszej sprawie nie zachodzi również kolejny warunek przekazania zagadnienia prawnego Sądowi Najwyższemu w trybie art. 441 § 1 k.p.k.. Musi ono wymagać zasadniczej wykładni ustawy. Tymczasem przedstawiony celem dokonania wykładni art. 626 § 2 k.p.k. w zw. z § 1 tego przepisu jest jasno sformułowany i nie nastrocza trudności w ustaleniu zawartej w nim normy. Przepis ten jednoznacznie stanowi, że sąd określa, kto, w jakiej części i zakresie ponosi koszty procesu, w razie braku rozstrzygnięcia w tym przedmiocie w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie. Zatem, jeżeli w orzeczeniu takim sąd wypowiedział się na przykład, w jakiej „części” określony uczestnik postępowania ponosi koszty procesu, to § 2 art. 626 k.p.k. wyklucza nie tylko późniejsze orzekanie sądu w tej kwestii, ale także możliwość modyfikowania przyjętej zasady przez obciążenie uczestnika kosztami w wysokości wyższej lub niższej niż wynika ona z tak określonej zasady. Taka zmiana byłaby niczym innym jak złamaniem przesądzonej już zasady ponoszenia kosztów. Także konieczność „dodatkowego ustalenia ich wysokości”, przewidziana w tym przepisie, nie może spowodować modyfikacji zasady rozłożenia kosztów. W toku dzielenia dodatkowo ujawnionych kosztów sąd musi jej przestrzegać. Pogląd, że w trybie art. 626 § 2 k.p.k. nie wolno zmieniać przyjętej w orzeczeniu kończącym postępowanie zasady ponoszenia kosztów jest, jak słusznie zauważa Sąd Okręgowy, powszechnie wyrażany w piśmiennictwie (zob. J. Bratoszewski w: J. Bratoszewski i inni: Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Warszawa 2004, T. III, s. 930; P. Hofmański, E. Sadzik, K.

Zgryzek: Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Warszawa 2004, T. III, s. 498; L.K. Paprzycki w: J. Grajewski i inni: Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Kraków 2003, T. II, s. 728). Natomiast powołane przez Sąd Okręgowy postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 marca 2002 r. WZ 3/02, OSNKW 2002, z. 7 – 8, poz. 64 nie doprowadziło w rozstrzyganej wówczas sprawie do odmiennego określenia zasad ponoszenia kosztów przez oskarżonych niż w prawomocnym wyroku Wojskowego Sądu Okręgowego w P. Zmiana orzeczenia tego ostatniego Sądu była efektem zastosowania art. 633 *in fine* k.p.k. i sprowadzała się tylko do wyłączenia z części kosztów przypadających od oskarżonych tych wydatków, których nie spowodowali. Nie przestali oni jednak być zobowiązani do ponoszenia kosztów w proporcjach przyjętych w prawomocnym wyroku.

3. W przekazanej przez Sąd Okręgowy kwestii, w rzeczywistości nie jest sformułowany wniosek o dokonanie wykładni art. 626 § 2 k.p.k., lecz pytanie, czy rozstrzygnięcie zawarte w orzeczeniu kończącym postępowanie o tym, kto, w jakiej części i zakresie ponosi koszty procesu, uprawomocnia się, gdyż w art. 413 k.p.k. określającym części wyroku, nie ma takiego elementu. Także wśród przesłanek uzupełnienia wyroku na podstawie art. 420 k.p.k. nie wymienia się kosztów procesu. Wreszcie, w § 1 art. 626 k.p.k. nie mówi się wprost, że są one częścią orzeczenia kończącego postępowanie, lecz że w takim orzeczeniu postępuje się w sposób wskazany w tym przepisie. Nie ulega jednak wątpliwości, że rozstrzygnięcie o ponoszeniu kosztów procesu w orzeczeniu kończącym postępowanie jest jego częścią. Natomiast w art. 626 k.p.k. znalazło miejsce pełne unormowanie kwestii rozstrzygnięcia o kosztach procesu, bez rozróżnienia rodzaju orzeczeń, w jakich rozstrzygnięcia te są zawarte. Tylko względy techniki prawodawczej zdecydowały o zamieszczeniu w tym przepisie całościowego uregulowania dotyczącego wszystkich orzeczeń (wyroków i postanowień).

4. Warunkiem prawidłowego orzekania na podstawie art. 626 § 1 i 2 k.p.k. jest wcześniejsze uwzględnienie zasady określonej w art. 633 k.p.k., a więc ustalenie sposobu rozstrzygnięcia o kosztach w razie występowania w sprawie więcej niż jednego oskarżonego. Zasądzenie kosztów według zasad słuszności na podstawie art. 633 k.p.k. odbywa się najpierw w myśl reguły wskazanej w końcowej części tego przepisu, to jest „mając (...) na względzie koszty związane ze sprawą każdego z nich”, a więc sąd obciąża każdego oskarżonego kosztami, które sam wywołał. Dopiero po zasądzeniu od oskarżonych kosztów związanych ze sprawą (czynem) każdego z nich, dzieli się między oskarżonych, również według zasad słuszności, te koszty, które wywołali wszyscy oskarżeni.

5. Na koniec należy zauważyć, że słowo „część”, zawarte w art. 626 § 1 k.p.k., ma tylko takie znaczenie, jakie ustawodawca nadał temu słowu także w art. 624 k.p.k. a następnie w art. art. 630, 631 i 632 pkt 2 k.p.k. „Część” wyraża zasadę proporcjonalności ponoszenia odpowiedzialności poszczególnych oskarżonych za te koszty w zależności od rozstrzygnięcia o głównym przedmiocie procesu (wyjątkiem jest art. 623 k.p.k.). Natomiast z treści wyroku i uzasadnienia Sądu Rejonowego (który niezależnie od podziału między oskarżonych wydatków na „części”, obciążył oddzielnie każdego z nich stosowną opłatą i jednego oskarżonego także kosztami zastępstwa procesowego oskarżyciela posiłkowego, a jednocześnie w tymże wyroku nie zwolnił żadnego oskarżonego od kosztów w jakiegokolwiek części) wynika, że oskarżeni zobowiązani zostali do poniesienia wszystkich wydatków wyłożonych przez Skarb Państwa i do pokrycia w przyjętych zakresach tych wydatków, które wszyscy spowodowali. Świadczy o tym powołanie w podstawie prawnej orzeczenia przepisu art. 627 k.p.k. i rozłożenie kosztów między oskarżonych według zasady określonej w art. 633 k.p.k.

W podsumowaniu należy stwierdzić, że orzekając o kosztach w trybie art. 626 § 2 k.p.k., sąd jest związany zasadami ich ponoszenia, określonymi w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie (art. 626 § 1 k.p.k.).